

List do Rzymian – cz.3



„KTO PRZESTRZEGA PEWNYCH DNI, DLA PANA ICH PRZESTRZEGA...”

Wstęp:

Chrześcijanie, którzy nie przestrzegają Dnia Pańskiego – soboty, ażeby udowodnić swoje stanowisko, posługują się słowami ap. Pawła z Listu do Rzymian r. 14, gdzie m.in. czytamy: „jeden czyni różnicę między poszczególnymi dniami, drugi zaś uważa wszystkie dni za równe; niech się każdy trzyma swego przekonania. Kto przestrzega pewnych dni, przestrzega ich dla Pana...” (w. 5-6 B.T.).

Stawiamy sobie pytanie, czy rzeczywiście ap. Paweł tak lekko potraktował zagadnienie przestrzegania dnia sobotniego, IV przykazania Dekalogu?

I. Ap. Paweł o przykazaniach Dekalogu.

1. Przez Zakon – pisze ap. Paweł – „jest poznanie grzechu” (Rz 3,20).
2. Stwierdza on ponadto wyraźnie, że nie wyłącznie sumienie i – jak to wielu argumentuje – „wewnętrzne poczucie sprawiedliwości”, lecz właśnie Dekalog mówi mu wyraźnie, co jest grzechem (Rz. 7,7).

3. Słowa te są całkowicie zgodne z nauką Jezusa Chrystusa, który jako jeden z głównych warunków zbawienia nakazywał przestrzeganie przykazań (Mt 19,17).

4. Ap. Paweł pisze, że „zakon jest duchowy” (Rz 7,13-14), oraz, że jest „święty, sprawiedliwy i dobry” (w.12).

5. Stwierdza on również, że tylko cielesny człowiek, sprzeciwia się świętemu zakonowi Bożemu i dodaje, że którzy się sprzeciwiają zakonowi, „Bogu się podobać nie mogą” i sami sobie krzywdę czynią (Rz,8,7-8).

6. Ap. Paweł pisze też na innym miejscu szczególne słowa, z których możemy się wiele dowiedzieć o jego stosunku do przykazań Dekalogu i do rytualno-symbolicznych ustaw, obowiązujących w starym Przymierzu. „Obrzezanie nie ma żadnego znaczenia i nieobrzezanie nie ma żadnego znaczenia, ale tylko przestrzeganie przykazań Bożych” (1 Kor 7,19).

7. Nauka ap. Pawła jest całkowicie zgodna z nauką innych apostołów (Jak 2,10-11; 1 Jana 2,3-7), oraz z poselstwem Księgi Objawienia (Obj 14,12; 22,14).

W świetle powyższych tekstów pozostaje wysnuć tylko jeden, oczywisty i pewny wniosek, że ap. Paweł znał, uważał, przestrzegał i nakazywał przestrzegać wszystkie przykazania.

II. Przestrzeganie pewnych dni.

1. „Boć jeden różnicę czyni między dniem a dniem, a drugi każdy dzień za równo sądzi; każdy niech będzie dobrze upewniony w zmyśle swoim” (w. 5)

Między jakimi dniami i kiedy możemy uczynić różnicę?

a. Przede wszystkim musielibyśmy mieć do czynienia z jednakowymi, tj. równymi sobie dniami, tzn. gdyby wszystkie siedem dni tygodnia były sobie równe. Tak jednak nie jest; różnicę uczynił nie człowiek, lecz Pan i to na samym początku przy stwarzaniu świata (2 Moj 2,1-3). Dlatego właśnie sobotę,

jako dzień wyróżniony przez Pana i przez Niego pobłogosławiony, musimy wyłączyć spośród tych dni, między którymi człowiek może czynić różnicę, według własnego uznania. Panem tego dnia jest Pan Jezus Chrystus (Mk 2,28), a nam pozostaje być posłusznymi temu przykazaniu(2 Moj 20,8-11).

b. Pozostaje jednak sześć dni tygodnia, które są sobie równe. Powstaje pytanie, jaką różnicę i w oparciu o co może uczynić człowiek? Gdy czytamy 3 Mojżeszową 23,4, to dowiadujemy się, że Pan ustanowił w Izraelu święta, które należy obchodzić „pewnego czasu ich”. Dalsze wiersze tego rozdziału wymieniają te święta i dni w jakich mają być zachowywane:

1.

14 Nisan (święto przejścia – wielkanoc),

2.

Święto praśników (siedem dni),

3.

Święto podnoszenia snopa, pierwiastka żniwa,

4.

Pięćdziesiątnica,

5.

Święto trąbienia,

6.

Dzień Pojednania,

7.

Święto Kuczek (osiem dni),

8.

Wszystkie nowe miesiące.

c. Wszystkie te święta, które były symbolami Dzieła Pojednania i Zbawienia ludzi w Nowym Przymierzu nie obowiązują chrześcijan (czyt. Kol 2,16-17; por. Żyd 10.1-18).

d. Wielu Żydów z sentymentu do tradycji ojców (była to tradycja oparta na postanowieniach Bożych), przestrzegało te święta jako szczególne dni w Nowym Przymierzu. Ludzi tych ap. Paweł nie gani, oczywiście jeśli od tego nie uzależniają swego i czyjego zbawienia. Dlatego pisze: „Kto przestrzega pewnych dni, dla Pana ich przestrzega...”, i dalej: „Kimże jesteś, który sądzisz czyjego sługę...”. Sam ap. Paweł też pragnął być na święto w Jerozolimie (DzAp 18,21) by je – jak pisze – „obchodzić”, podobnie jak obrzezał Tymoteusza (DzAp 18,1-3).

e. Jednak ten sam ap. Paweł napisał, że z powodu świąt nikt nie ma prawa sądzić Chrześcijanina (Kol 2,16-17) i on również powiedział, że obrzezka nic nie jest i nieobrzezka nie ma żadnego znaczenia (1 Kor 7,19; Gał 5,6). Z tego wyraźny wniosek, że ap. Paweł głosił i zalecał szlachetny liberalizm wobec tych, którzy zachowywali pewne zwyczaje żydowskie, jeśli człowiek czyni to z miłości do Boga (Rzym 14,5-6), ale tylko tak długo, dopóki tych zwyczajów człowiek nie uznaje za warunek zbawienia. Gdy Galacjanie tak potraktowali stare zwyczaje i święta Izraelskie, gdy od ich przestrzegania uzależniali zbawienie, ap. Paweł zdecydowanie i konsekwentnie się im przeciwstawił (Gał 4,9-11; 5,1-8).

2. Tak więc przestrzeganie „pewnych dni” (BT) czyli różnych dni, większej ilości dni, odnosi się do dni świętych narodu Izraelskiego (3 Moj 23,4), a nie ma nic wspólnego z siódmym dniem tygodnia – sobotą, ustanowioną przy stworzeniu świata (2 Moj 2,1-3) i nakazaną czwartym przykazaniem Dekalogu.